

Wpływ kawy. Czy robisz sobie krzywdę?

Dawid: Kawa a dolne czakry? Co ona robi? Chcę poznać Wasze opinie, a potem opowiem wam o moich odczuciach.

Józef: Wydaje mi się, że działa gorzej niż lepiej ☐

Michał: Nie piję kawy, więc nie pomogę 😊

Dawid: Ja rzadko piję kawę, ale wczoraj i za poprzednimi razami czułem, że wpływa również na mój stan emocjonalny. Zdarzało się, że czułem napięcie w brzuchu i niepokój. Wczoraj było podobnie, wieczorem czułem spory smutek, lęk i pustkę. Do tego miałem silne gazy ☐ więc na pewno coś robi, pierwsze 3 czakry.

Paweł: Jak za dużo to tak potem jest hehe.

Józef: Albo pij skrzyp ☐

Kasia: Albo do kawy szczypta sody oczyszczonej...

Damian: Kofeina głównie działa na okolice splotu słonecznego, w okolicach żołądka powstaje coś podobnego do żółto-

musztardowego śluzu, duże dawki uruchamiają program „walki i ucieczki”, stąd czasem lękliwość i impulsywność.. większość stymulantów działa na spłot i trzecie oko.

Dawid: Dzięki Vince 😊 Wydaje mi się, że też jakoś działa na pierwszą i drugą, ale rzeczywiście na splocie odczuwałem najsilniej.

Mon: Kawę piję, bo nie mam energii, nie mam energii, bo za mało jem, więc na moje kawa męczy, bo robisz coś, na co nie masz energii. Więc niszczy organizm, czyli osłabia dolne czakry, najgorsze, że one nie wołają jeść, bo są ogłuszone i kółko się zamyka. Energia ucieka, nie gromadzi się, ogólnie padaka ☐ to z moich doświadczeń, zrobiłam sobie odwyk od kawy, to bardzo źle się czułam przez 2 tyg., ale też inne zmiany się działy i czakry się rozbudziły. Po miesiącu znowu za mało jadłam i znowu kawy się chciało, ale uważam teraz na to ☐

Mon: Poza tym ja pracuje 9h i siedzę na dupie, i tylko kawa mnie mogła rozochocić do pracy. Zmieniam znów dietę na wysokowęglowodanową i powinno być znów dobrze ☐

Damian: Najgorsze jest to, że mamy tu tak pojebany klimat, że bez kawy właściwie większość nie potrafi rozpocząć dnia, za granicą spałem po 4 – 5 h, nie piłem kawy, nie jadłem prawie nic i czułem się o wiele lepiej niż tutaj, wystarczyła doba po przyjeździe, żeby wszystko wróciło do normy, czyli kawa 3 razy dziennie, ciągłe znużenie, zmęczenie, kontrast między energetyką tamtejszą a tu jest tak ogromny, że szkoda gadać, jesteśmy podtruwani jak szczury...

Mon: Nie wiem, gdzie byłeś, ale jak mam wolne lub urlop i mam możliwość ruchu w ciągu dnia, zapominam o kawie. A jak wiem, że mam siedzieć 9h przed kompem i jeszcze mam dużo roboty ... Nie chce mi się również dlatego, że to nie moja firma, więc te 2 czynniki mnie gaszą po prostu.

Mon: Co gdyby żyć z pasji? Odchodzi przymus, czyli jest większa wolność, jest kreatywność, ruch, nie ma stresu, że ktoś Cię zwolni – czy to nie dolne czakry właśnie? Śmiem twierdzić, że kawa (taka co ją trzeba codziennie pić, a nie raz na jakiś czas) to atrybut pracownika, co utknął i zarabia na czyjeś bogactwo...

Mon: No i znów mi się odechciało pracować. Hahaha.

Damian: Kiedy robisz to, co lubisz robić, automatycznie jesteś zasilana z czakry serca, cały system energetyczny powiększa się kilkukrotnie, ale jeśli masz jakieś podświadome wzorce, że robienie dla kogoś przez całe życie to jednak nie to, to organizm się szybko wykruszy, zmuszasz chemicznie nadnercza do większej produkcji substancji stymulujących, podczas gdy podświadomie wcale nie chcesz robić tego co robisz, to trochę, jak picie wódki z Redbullem ☐

Mon: No ☐ nawet próbuję sobie wmawiać, że to moja firma itd., ale jakoś nie pasuje mi tam wiele rzeczy od podstaw i nie mam chęci zwyczajnie się oszukiwać, i wkładać energii tam, gdzie ona się marnuje. Czuję, że się roztrwania moja energia, nie chce mi się wkładać tam siebie...

Mon: Kawa i ból egzystencjonalny. Jeszcze fajeczka ☐ hahaha.

Mon: Myślałam, że kawa mnie wyczerpuje, ale to nie była kawa. Teraz piję kawę codziennie w pracy i mniej śpię, i czuję się świetnie. Więc jednak jest tak, że nic nie ma wpływu na życie. Tzn. wibracja, wirtual ma wpływ na życie, a samopoczucie czy domniemany wpływ czegoś z zewnątrz na nas to tylko fizyczne odzwierciedlenie zmiany wibracji. Dziękuję ☐

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3



AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.



ODKRYJ DARY DŻUNGLI
KLIKNIJ